

# RB MAGAZINE

kwiecień 4 (52)/2019

**FIRMY PRAWNICZE STAWIAJĄ  
NA GIG EKONOMIĘ**

**WAŻNE ORZECZENIE TSUE  
W SPRAWIE LEASINGU ZWROTNEGO**

MICHAŁ SKWAREK

## **CZY USTAWODAWCA ODNALAZŁ CUDOWNE LEKARSTWO NA OBŁĘD SĄDOWEGO PIENIACZA? PROJEKTOWANE ZMIANY W KODEKSIE POSTĘPOWANIA CYWILNEGO**

**NOWY SYSTEM KAS FISKALNYCH  
– ZMIANY OD 1 MAJA 2019**

**OBOWIĄZKI INFORMACYJNE  
ZWIĄZANE Z POSTĘPOWANIEM  
UPADŁOŚCIOWYM ORAZ  
RESTRUKTURYZACYJNYM**



Zapraszamy

# KONFERENCJA PRACOWNICZE PLANY KAPITAŁOWE - NOWE WYMOGI. OSZCZĘDZAĆ CZY NIE?

7 czerwca 2019, Warszawa  
Hotel Intercontinental

CENA  
PROMOCYJNA  
**790 ZŁ NETTO + VAT**  
dla 15 pierwszych  
osób

W programie m.in.

- Zasady ogólne stosowania ustawy o PPK
- Podmiot zatrudniający
- Pracodawcy wyłączeni ze stosowania ustawy
- Osoby zatrudnione
- Kiedy i dla kogo obowiązek utworzenia PPK?
- Przekazywanie wpłat do PPK
- Wybór instytucji finansowej
- Uczestnictwo osób zatrudnionych w PPK
- Inwestowanie środków w PPK
- Dysponowanie oszczędnościami
- Nadzór nad funkcjonowaniem PPK
- Sankcje

## Prowadzący



Mec. Katarzyna  
Ziółkowska



dr Marcin  
Wojewódka



Mec. Ewa  
Buchowiecka

## Partnerzy





8

## WAŻNE ORZECZENIE TSUE W SPRAWIE LEASINGU ZWROTNEGO

Autor: Marcin Kołkowicz

12

## WIERZYCIEL ŻONY MOŻE POZWAĆ MĘŻA - NOWE ORZECZENIE SĄDU NAJWYŻSZEGO

Autor: Przemysław Lach



21

## TWÓJ LICZNIK JUŻ SIĘ NIE PRZEKRĘCI - NOWELIZACJA PRAWA PRZECIW ZJAWISKU TZW. „KRĘCENIA LICZNIKÓW”

Autor: Michał Skwarek





## TEMAT NUMERU

Czy ustawodawca odnalazł cudowne lekarstwo na obłąd sądowego piniacza? Projektowane zmiany w kodeksie postępowania cywilnego

6

## RB NEWS

Wyzwania branży księgowości .....4

Firmy prawnicze stawiają na gig ekonomię .....5

## TEMAT NUMERU

Czy ustawodawca odnalazł cudowne lekarstwo na obłąd sądowego piniacza? Projektowane zmiany w kodeksie Postępowania cywilnego .....6

## PODATKI

Ważne orzeczenie TSUE w sprawie leasingu zwrotnego .....8

## RACHUNKOWOŚĆ

Nowy system kas fiskalnych – zmiany od 1 maja 2019 ..... 10

## PRAWO

Wierzyciel żony może pozwać męża – nowe orzeczenie Sądu Najwyższego ..... 12

Zasiedzenie udziału we współwłasności nieruchomości ..... 14

Trwają prace nad pakietem deregulacyjnym dla kierowców ..... 16

Obowiązki informacyjne związane z postępowaniem upadłościowym oraz restrukturyzacyjnym ..... 18

Twój licznik już się nie przekręci – nowelizacja prawa przeciw zjawisku tzw. „kręcenia liczników” ..... 20

Trybunał Konstytucyjny ma rozstrzygnąć spór o wysokość odszkodowania za naruszenie autorskich praw majątkowych ..... 22

## PRAWO PRACY

Japonia ustala limity w godzinach nadliczbowych ..24

# SZANOWNI PAŃSTWO

W TYM NUMERZE PODSUMOWUJEMY KWIECIEŃ – MIESIĄC WZMOŻONEJ AKTYWNOŚCI KSIĘGOWYCH, KTÓRZY SKŁADALI ROZLICZENIA, BO CHOCIAŻ E-PIT JUŻ DZIAŁA, TO WIELU PODATNIKÓW WCIAŻ MA PROBLEMY Z JEGO WYPEŁNIENIEM. INFORMATYZACJA SYSTEMU FISKALNEGO TO JEDEN Z WĄTKÓW, KTÓRY CZĘSTO BĘDZIE SIĘ PRZEWIJAŁ W KOLEJNYCH LATACH.

Fakturowanie elektroniczne jest przedmiotem unijnej Dyrektywy 2014/55/UE, która wyznaczyła termin wprowadzenia standardu e-fakturowania w zamówieniach publicznych na 18 kwietnia 2019 r. Polski ustawodawca wprowadził fakturowanie elektroniczne jako alternatywne dla tradycyjnej formy. Zgodnie z Ustawą z dnia 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług [Dz.U. 2004 Nr 54 poz. 535 z późniejszymi zmianami] można przysyłać e-fakturę drogą EDI, tj. Elektronicznej Wymiany Danych (ang. Electronic Data Interchange) i zrezygnować z papierowych faktur. W praktyce nadal wielu księgowych nie ma pojęcia czym de facto jest e-faktura i mylą ją z fakturą w formie pdf. Czy ze skanem. Problemy z logistyką wprowadzanych rozwiązań dotyczą też elektronicznych kas fiskalnych. Nowy system elektronicznych kas, które mają być połączone z Centralnym Repozytorium Kas, zarządzanym przez Szefa KAS, wszedł w życie z dniem 01.05.2019 r. i dla

wielu podmiotów już stanowi twardy orzech do zgryzienia.

W zakresie informatyzacji rozliczeń na pewno przydałyby się działania edukacyjne ze strony Rządu. Niestety w natłoku kolejnych rozwiązań legislacyjnych, wprowadzanych, zmienianych i usuwanych (jak np. split payment zamiast odwróconego obciążenia, które rychło w czas Ministerstwo uznało za instrument kaleki) jakoś zapomina się o rzetelnym informowaniu i szkoleniu przedsiębiorców czy ich księgowych. Na szczęście macie do dyspozycji naszą pomoc – zapraszamy do korzystania ze szkoleń, które prowadzimy z ramienia RB Akademii. Na portalu russellbedford.pl, jak też w naszym miesięczniku, jesteście na bieżąco między innymi w zakresie zmian związanych z cyfryzacją prawa w różnych jego odsłonach.

Katarzyna Kołbuś  
Redaktor prowadząca

## KWIECIEŃ NR 4 (52) 2019

RB Magazine  
al. Jerozolimskie 123A, 02-017 Warszawa  
tel. 22 276 61 84  
www.russellbedford.pl

Wydawca

 Russell Bedford  
taking you further

Redaktor Prowadząca  
Katarzyna Kołbuś  
katarzyna.kolbus@russellbedford.pl

Reklama  
e-mail: marketing@russellbedford.pl

Projekt i skład  
PDWA Interactive Agency  
ul. Banderii 4 lok. 321  
01-164 Warszawa  
www.pdwa.pl

Informacje zawarte w tej publikacji są tylko dla celów informacyjnych i nie stanowią profesjonalnego doradztwa z zakresu księgowości, podatków, biznesu czy porad prawnych. Ustawy i przepisy zmieniają się szybko, więc informacje zawarte w niniejszym dokumencie mogą nie być kompletne i aktualne. Proszę skontaktować się z profesjonalnym doradcą przed podjęciem jakichkolwiek działań na podstawie zawartych informacji.

## Wyzwania branży księgowości

Na ostatnim spotkaniu Russell Bedford Managers and Young Partners zapytano delegatów, jak widzą zmiany w branży księgowości. Członkowie sieci zwracają uwagę na potrzebę bezpośredniego kontaktu z klientem i przewagę umiejętności miękkich nad twardymi.



W miarę jak świat księgowości rozwija się w błyskawicznym tempie, ciągle pojawiają się nowe wyzwania. Na pewno jedno z najtrudniejszych dotyczy sektora IT. Jak słusznie zauważył Steven Hills z holenderskiej firmy Stolp+KAB – wszyscy musimy zmierzyć się z nowościami w obszarze oprogramowania dla księgowości. Jednak paradoksalnie ważniejsze od umiejętności technicznych stają się kompetencje miękkie. Klienci i konsumenci potrzebują dziś czegoś więcej niż dotychczas. Możemy łatwo sprawdzić kim są, a

za pomocą internetu dotrzeć do informacji dotyczących tego, czego potrzebują. Jednak to nie wystarczy. Oni chcą naszego doświadczenia, spersonalizowanego serwisu i indywidualnego kontaktu. Otworzenie się na klienta, nieuleganie pokusie ograniczania się do wirtualnego kontaktu i korzystania głównie z informatycznych rozwiązań – to jedno z największych wyzwań, jakie stoi przed branżą

Zobacz najnowszy film na kanale RBI Live: [https://www.youtube.com/watch?v=\\_clHABU-j5s](https://www.youtube.com/watch?v=_clHABU-j5s)

## Firmy prawnicze stawiają na gig ekonomię



Rośnie popularność pracy na żądanie. Coraz więcej kancelarii prawniczych zatrudnia specjalistów, którzy realizują określone projekty w modelu kontraktowej pracy tymczasowej.

Wiodące kancelarie prawne stawiają na zatrudnianie według ekonomii gig, czyli w oparciu o pracowników tymczasowych, zewnętrznych lub niezależnych konsultantów. Elastyczny rynek prawniczy staje się coraz bardziej dojrzały, a firmy z Wielkiej Czwórki tworzą własną ofertę i wykupują uznanych graczy, którzy czekają w boksie na swój bieg. Jak wynika z badań opublikowanych w 2017 roku przez firmę Intuit, do 2020 w USA aż 40% pracowników będzie pracowało na zasadzie niezależnych kontraktorów w gospodarce gig.

Przykładowo brytyjskie firmy prawnicze Linklaters i Clifford Chance dołączą do Allen & Overy w tworzeniu sieci samozatrudnionych prawników, tak aby zapewnić klientom elastyczne warunki.

Linklaters opracowuje program, który pozwoli wykorzystać sieć absolwentów, natomiast Clifford Chance ogłosił program pilotażowy Clifford Chance Choice, który pozwoli absolwentom dołączyć do zespołów pracujących pod konkretne pro-

jekty. Obydwie kancelarie podążają w tym trendzie za prekursorskim Peerpoint w Londynie, autorstwa Allen & Overy – globalną platformą dla niezależnych prawników konsultantów, którzy chcą uzyskać dostęp do najlepszej pracy, klientów, wsparcia i zasobów. Usługa działa od 2013 r. i od tego czasu rozszerzyła swoją ofertę o Amsterdam, Sydney, Singapur i Hongkong. Szef HR w Clifford Chance Laura King powiedział, że program ma na celu wykorzystanie grupy osób, które chciałyby pracować tymczasowo i dać firmie możliwość szybkiego mobilizowania wielu ludzi na indywidualne projekty, co dałoby firmie możliwość elastycznego dopasowywania się do wymagań klientów. „Tego typu model zatrudnienia daje firmom nieco więcej miejsca na niepewnym rynku – stwierdził doradca kancelarii prawnej i były partner zarządzający Clifford Chance, Tony Williams z Jomati Consultants. – Nie musisz mieć całego personelu, na który wydajesz pieniądze, ale masz bardzo dobrej jakości ludzi, którzy w razie potrzeby są w stanie poczekać na interesujący ich projekt”.

# CZY USTAWODAWCA ODNALAZŁ CUDOWNE LEKARSTWO NA OBŁĘD SĄDOWEGO PIENIACZA? PROJEKTOWANE ZMIANY W KODEKSIE POSTĘPOWANIA CYWILNEGO

*Planowana nowelizacja prawa procesowego cywilnego przewiduje wprowadzenie do ustawy nowej instytucji mającej stanowić instrument sądów przeciwko podmiotom nadużywającym przysługujących im uprawnień procesowych.*

---

MICHAŁ SKWAREK

Aplikant radcowski w Departamencie Prawnym. Absolwent Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego.





W dniu 11 kwietnia 2019 r. Podkomisja Stała do spraw nowelizacji prawa cywilnego po rozpatrzeniu rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw przedłożyła sprawozdanie o wspomnianym projekcie, przewidującym między innymi bezpośrednie umocowanie w przepisach ustawy procesowej instytucji nadużycia prawa procesowego.

### **Nadużycie prawa procesowego – dotychczasowa perspektywa**

Zagadnienie nadużycia prawa w dziedzinie prawa procesowego, a więc prawa publicznego, budziło i wciąż budzi żywe kontrowersje. Rozbieżność poglądów występowała zarówno w piśmiennictwie, jak i w orzecznictwie.

W toku tak nakreślonego sporu wymykało się jednoznacznej odpowiedzi czy korzystanie z przysługujących stronie uprawnień procesowych można, na podstawie ich oceny pod kątem zgodności z celem dla którego zostały przyznane, zakwalifikować jako nadużycie praw, z określonymi tego konsekwencjami procesowymi.

Pomimo odmienności poszczególnych poglądów przeważał pogląd uznający instytucję nadużycia prawa procesowego za obowiązującą na gruncie postępowania cywilnego, czego wyrazem stała się treść Uchwały Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 11 grudnia 2013 r. III CZP 78/13.

W przywoływanym orzeczeniu Sąd Najwyższy podkreślił, że zakaz naruszania praw procesowych wywodzić należy z zasady rzetelnego procesu, obowiązku uczciwego (zgodnego z dobrymi obyczajami) działania uczestników postępowania oraz celu (istoty) procesu, którym jest rzeczywista ochrona praw podmiotowych

wynikających z prawa materialnego. Zasada ta znajduje zastosowanie, gdy określone uprawnienie mieści się w dyspozycji normy procesowej, lecz skorzystanie z niego służy innemu celowi niż uzyskanie ochrony praw podmiotowych, a skutek wykonania tego uprawnienia byłby sprzeczny z przeznaczeniem procesowym przepisu i z ekonomią procesową.

Stwierdzić zatem należy, że choć nadużycie prawa procesowego nadal nie znajduje bezpośredniego umocowania w przepisach ustawowych, to wyprwadza się obowiązywanie tej instytucji niejako pośrednio, z innych obowiązywania innych norm procesowych.

### **Nadużycie prawa procesowego – projektowane rozwiązania legislacyjne**

Mając na celu przeciwdziałanie nadużycia przysługujących stron postępowania uprawnień procesowych, projektodawca zaproponował wprowadzenie do KPC nowego art. 41o następującym brzmieniu: „Z uprawnienia przewidzianego w przepisach postępowania stronom i uczestnikom postępowania nie wolno czynić użytku niezgodnego z celem, dla którego je ustanowiono (nadużycie prawa procesowego)”.

Ustawodawca zdecydował się także na wyposażenie sądów w instrumenty prawne pozostające do dyspozycji sądu w przypadku stwierdzenia nadużycia prawa procesowego, bowiem zgodnie z projektowanym art. 2262§ 1 KPC ilekroć zachowanie strony w świetle okoliczności sprawy wskazuje na nadużycie przez nią prawa procesowego, sąd poucza ją o możliwości zastosowania wobec niej środków, o których mowa w art. 2262§ 2 KPC.

Natomiast w myśl art. 2262§ 2w przypadku gdy sąd stwierdzi nadużycie przez stronę prawa procesowego,

może w orzeczeniu kończącym postępowanie w sprawie:

1) stronę nadużywającą skazać na grzywnę;

2) niezależnie od wyniku sprawy, odpowiednio do spowodowanej tym nadużyciem prawa procesowego zwłoki w jej rozpoznaniu, włożyć na stronę nadużywającą obowiązek zwrotu kosztów w części większej, niż wskazywałby wynik sprawy, a nawet zwrotu kosztów w całości;

3) na wniosek strony przeciwnej:

a) przyznać od strony nadużywającej koszty procesu podwyższone odpowiednio do spowodowanego tym nadużyciem zwiększenia nakładu pracy strony przeciwnej na prowadzenie sprawy, nie więcej jednak niż dwukrotnie,

b) podwyższyć stopę odsetek zasądzoną od strony, której to nadużycie spowodowało zwłokę w rozpoznaniu sprawy, za czas odpowiadający tej zwłoce, z tym że stopa może zostać podwyższona nie więcej niż dwukrotnie; przepisów o maksymalnej dopuszczalnej wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie nie stosuje się.

Wprowadzenie instytucji nadużycia prawa procesowego do polskiego porządku prawnego z pewnością jest zgodne z celem (istoty) procesu, którym jest rzeczywista ochrona praw podmiotowych wynikających z prawa materialnego.

Równocześnie umocowanie zakazu nadużycia prawa procesowego na gruncie przepisów ustawowych stanowić będzie gorzką pigułkę dla wszystkich podmiotów lubujących się we wnoszeniu bezzasadnych pozwów, pełnomocników składających wiele zażaleń w tej samej kwestii czy proponentów działań mających na celu jedynie doprowadzenie do przewlekłości postępowania.



## WAŻNE ORZECZENIE TSUE W SPRAWIE LEASINGU ZWROTNEGO

Z orzeczenia TSUE w sprawie belgijskiej spółki Mydibel wynika, że leasing zwrotny należy traktować jako jedną transakcję o charakterze finansowym. Wyrok jest o tyle istotny, że najprawdopodobniej spowoduje całkowitą zmianę w sposobie podejści organów podatkowych do przyjętej praktyki rozliczania leasingu zwrotnego.

W obrocie gospodarczym obok umów leasingu operacyjnego i finansowego funkcjonuje również tzw. leasing zwrotny. Umowa taka polega na tym, że przedsiębiorca sprzedaje własny środek trwały firmie leasingowej, a następnie zawiera z nią umowę leasingu na mocy, której w dalszym ciągu go użytkuje. Głównym celem zawarcia takiej umowy jest poprawa płynności finansowej przedsiębiorcy i uwolnienie środków pieniężnych za-

mrożonych w nabytych składnikach majątku. Na gruncie ustawy o podatku od towarów usług leasing zwrotny rozpoznawany jest jako dwie różne czynności podlegające opodatkowaniu – dostawa towarów i świadczenie usług. W związku z powyższym jedną fakturę sprzedażową wystawia dotychczasowy właściciel środka trwałego na rzecz leasingodawcy, pozostałe zaś leasingodawca będzie mu właścicielowi w ramach umowy

leasingu. W warunkach takiego rozliczenia umowy obie strony mają prawo do odliczenia podatku naliczonego wynikającego z wystawionych faktur. Taka praktyka jest powszechnie akceptowana przez organy podatkowe. Okazuje się jednak, że niebawem takie podejście do rozliczania leasingu zwrotnego może się zmienić. Wszystko za sprawą marcowego wyroku TSUE, które rzuca nowe światło na sposób rozliczania podatku VAT

do leasingu zwrotnego, zarówno dla przedsiębiorców jak i firm leasingowych (wyrok z dnia z 27 marca 2019 r., w sprawie Mydibel przeciwko État belge, sygn. akt C-201/18).

Sprawa dotyczyła belgijskiej spółki Mydibel, która oddała w leasing zwrotny należące do niej nieruchomości. Belgijskie organy podatkowe zakwestionowały rozliczenia spółki, a sprawa ostatecznie zawisła przed Trybunałem Sprawiedliwości Unii Europejskiej. W swoim orzeczeniu TSUE uznał, że transakcje sale and lease back (sprzedaż i leasing zwrotny), których dotyczy postępowanie główne, stanowią transakcje o charakterze czysto finansowym, służące zwiększeniu płynności finansowej Mydibel, a nieruchomości będące przedmiotem sporu w postępowaniu głównym pozostały w posiadaniu tej ostatniej, która wykorzystywała je w sposób ciągły do celów przeprowadzanych przez nią opodatkowanych transakcji.

Fakty te zdają się wskazywać – z zastrzeżeniem weryfikacji, której musi dokonać sąd odsyłający – że każda z tych transakcji stanowi jedną transakcję. Ustanowienie prawa dzierżawy na objętych postępowaniem głównym nieruchomościach jest nierozdzielnie związane z leasingiem tych samych nieruchomości.

Z tego wynika, że – z zastrzeżeniem weryfikacji, której miałby dokonać sąd odsyłający – każda transakcja sale and lease back (sprzedaż i leasing zwrotny), o której mowa w postępowaniu głównym, stanowi jedną transakcję. W tej sytuacji transakcji tych nie można uznać za „dostawę towarów”, ponieważ prawa przeniesione w wyniku tych transakcji na instytucje finansowe występujące w postępowaniu głównym, mianowicie stanowiące instytucję prawa cywilnego prawo dzierżawy, zmniejszone o przysługujące Mydibel prawa wynikające z leasingu nieruchomości, nie uprawniają ich do rozporządzenia spornymi nieruchomościami jak właściciel.

Konsekwencje tego wyroku dla podatników byłyby doniosłe, bowiem co do zasady transakcje finansowe są zwolnione z podatku VAT. W związku z powyższym w tym zakresie podatnikom nie przysługuje prawo odliczenia wynikającego z nich podatku naliczonego. Ministerstwo Finansów nie wyklucza wydania w tym zakresie interpretacji ogólnej. Pozostaje mieć nadzieję, że ewentualna zmiana podejścia organów podatkowych do powyższego zagadnienia wystąpi ze skutkiem na przyszłość i da podatnikom gwarancję, że ich dotychczasowe rozliczenia nie będą wymagać skorygowania.

*Fakty te zdają się wskazywać – z zastrzeżeniem weryfikacji, której musi dokonać sąd odsyłający – że każda z tych transakcji stanowi jedną transakcję. Ustanowienie prawa dzierżawy na objętych postępowaniem głównym nieruchomościach jest nierozdzielnie związane z leasingiem tych samych nieruchomości*

#### MARCIN KOŁKOWICZ

Doradca podatkowy, konsultant podatkowy w Russell Bedford Poland Sp. z o.o., absolwent Administracji, Zarządzania oraz Marketingu Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego im. Jana Pawła II. Tematyką prawa podatkowego zajmuje się od 2012 roku. Doświadczenie zdobywał w lubelskich oraz w warszawskich kancelariach doradztwa podatkowego. Autor i współautor wielu publikacji podatkowych, w szczególności dla portalu prawno-podatkowego TaxFin.pl. W swojej karierze zajmował się zarówno zagadnieniami dotyczącymi podatków bezpośrednich jak i pośrednich, ze szczególnym uwzględnieniem podatku od towarów i usług (VAT).

## NOWY SYSTEM KAS FISKALNYCH – ZMIANY OD 1 MAJA 2019

Nowelizacja prawa o kasach fiskalnych wprowadza nowe zasady dotyczące ulg na zakup kasy, jak też kary między innymi za niedopełnienie obowiązkowego przeglądu technicznego.

Wprowadzenie ustawy z dnia 15 marca 2019 r. o zmianie ustawy o podatku od towarów i usług oraz ustawy – Prawo o miarach, podpisana przez Prezydenta RP 03.04.br., to konsekwencja postępującej cyfryzacji systemu fiskalnego, jak też jeden z punktów w walce Rządu z luką vatowską. Zautomatyzowane kasy mają być połączone z Centralnym Repozytorium Kas, zarządzanym przez Szefa KAS. Elektroniczny obraz paragonu da wgląd na wysokość obrotu i kwot podatku należnego, stawki VAT, rodzaj towaru/usługi, a także czas i miejsce wystawienia dokumentu sprzedaży. Dane nabywcy mają być zawsze anonimowe. Wśród zalet nowego rozwiązania wymienia się usprawnienie płatności bezgotówkowych, także tych dokonywanych elektronicznie pieniądzem.

Z jakimi zmianami w praktyce przyjdzie się zmierzyć przedsiębiorcom?

### Harmonogram wprowadzania kas online

Ustawodawca zakłada ewolucyjną drogę do korzystania z nowego systemu kas. Nowy rodzaj kas, to jest kasy online, będzie obowiązkowy dla kilku branż, które stopniowo będą musiały wycofywać kasy z kopią papierową oraz kasy z elektronicznym zapisem kopii. Obowiązki będą mieli:

- od 01.01.2020 roku

a) warsztaty samochodowe, świadczące usługi naprawy pojazdów silnikowych oraz motorowerów, w tym naprawy opon, ich zakładania, bieżnikowania i re-

generowania, oraz w zakresie wymiany opon lub kół dla pojazdów silnikowych oraz motorowerów,

b) stacje prowadzące sprzedaż benzyny silnikowej, oleju napędowego, gazu przeznaczonego do napędu silników spalinowych.

- od 01.07.2020 roku

a) hotele, pensjonaty, gastronomia – punkty świadczące usługi związane z wyżywieniem wyłącznie świadczone przez stacjonarne placówki gastronomiczne, w tym również sezonowo, oraz oferujące usługi w zakresie krótkotrwałego zakwaterowania,

b) punkty prowadzące sprzedaż węgla, brykiety i podobnych paliw stałych wytwarzanych z węgla, węgla brunatnego, koksu i półkoksu przeznaczonych do celów opałowych.

- od 01.01.2021 roku

a) fryzjerzy,

b) kosmetyczki,

c) lekarze,

d) prawnicy,

e) budowlańcy,

f) siłownie – punkty związane z działalnością obiektów służących poprawie kondycji fizycznej – wyłącznie w zakresie wstępu.

Ulgą na kasę fiskalną – zasady przyznawania

Podatnicy zobowiązani do wprowadzenia nowego systemu będą mieli prawo



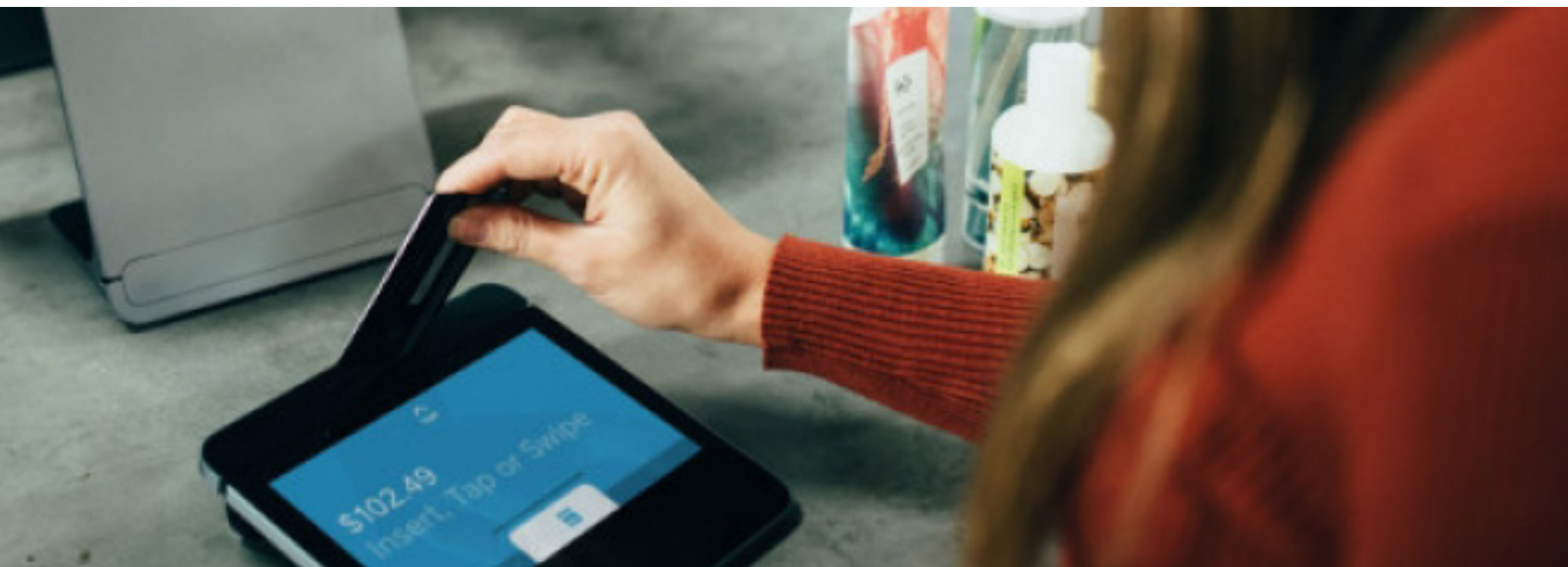
do ulgi w związku z zakupem kas elektronicznych, przy czym ulga dotycząca zakupu starych kas, zakupionych przed 01.05.2019, nie przypadnie, nawet w przypadku gdy zmienią kasę przed upływem 3 lat od zakupu starej kasy – w myśl dotychczas obowiązującej ustawy użytkowanie kasy przez minimum 3 lata było warunkiem niezbędnym do utrzymania ulgi, bez konieczności jej zwrotu.

Nowelizacja ustawy o podatku od towarów i usług oraz ustawy – Prawo o miarach, stwierdza, że podatnicy, u których:

1) powstał obowiązek prowadzenia ewidencji sprzedaży i którzy w obowiązujących terminach rozpoczęli prowadzenie ewidencji sprzedaży przy zastosowaniu kas rejestrujących online,

2) nie powstał obowiązek prowadzenia ewidencji sprzedaży, ale którzy dobrowolnie rozpoczęli prowadzenie ewidencji sprzedaży przy zastosowaniu kas rejestrujących on-line, jeżeli dotychczas nie używali oni kas rejestrujących (ani starego ani nowego typu) do prowadzenia ewidencji sprzedaży.

– mają prawo do odliczenia od podatku należnego kwoty wydanej na zakup każdej z kas rejestrujących, w wysokości 90% jej ceny zakupu (bez podatku), nie



więcej jednak niż 700 zł, a w przypadku gdy kwota ta jest w okresie rozliczeniowym wyższa od kwoty podatku należnego, mają prawo do zwrotu ich różnicy na rachunek bankowy podatnika w banku mającym siedzibę na terytorium kraju lub na rachunek podatnika w spółdzielczej kasie oszczędnościowo-kredytowej, której jest członkiem, lub do odliczenia od podatku należnego tej różnicy za następne okresy rozliczeniowe, pod warunkiem że zakup kas rejestrujących nastąpił nie później niż w terminie 6 miesięcy od dnia rozpoczęcia prowadzenia tej ewidencji.

Przy czym podatnicy zwracają uwagę na to, że kwot zwrotu będzie stanowiła niewielki ułamek kosztu kasy on-line, który zaczyna się od 1200 zł.

Do zwrotu lub odliczenia wydanej na zakup kasy kwoty podatnik VAT musi dokonać fiskalizacji kasy nie później niż w dniu rozpoczęcia prowadzenia ewidencji sprzedaży przy zastosowaniu kas

online; rozpocząć prowadzenie ewidencji sprzedaży przy użyciu zakupionych kas online; posiadać fakturę na zakup kasy online oraz dowód zapłaty całej należności za tę kasę. Odliczenia dokonuje w deklaracji VAT.

W przypadku podatników zwolnionych z VAT, zwrot następuje na wniosek składany do właściwego naczelnika urzędu skarbowego.

Podatnicy muszą zwrócić odliczone lub zwrócone im kwoty wydane na zakup kas rejestrujących, jeśli w okresie 3 lat od dnia rozpoczęcia prowadzenia ewidencji sprzedaży zakończą działalność gospodarczą lub nie poddadzą kas rejestrujących w terminach określonych w przepisach wydanych na podstawie ust. 7a pkt 4 obowiązkowemu przeglądowi technicznemu przez właściwy podmiot prowadzący serwis.

#### **Sankcje za niedopełnienie obowiązków związanych ze stosowaniem kas**

Przeгляд techniczny ma być obowiązkowo wykonany przez właściwy podmiot prowadzący serwis kas rejestrujących. Wykonanie tego obowiązku stwierdza się na podstawie wpisu wyniku przeglądu technicznego w książce kasy. Kasa ma zapewniać prawidłowe zaewidencjonowanie, przechowywanie i bezpieczne przesyłanie danych z kasy rejestrującej na zewnętrzne nośniki danych oraz umożliwiać połączenie i przesyłanie danych między kasą rejestrującą a Centralnym Repozytorium Kas. Pamięć fiskalna kasy dostaje unikatowy numer, nadawany przez ministra właściwego do spraw finansów publicznych.

W przypadku gdy podatnik nie podda kasy rejestrującej obowiązkowemu przeglądowi technicznemu przez właściwy podmiot prowadzący serwis, naczelnik urzędu skarbowego nakłada na niego karę pieniężną w wysokości 300 zł.

KATARZYNA KOŁBUŚ

Redaktor prowadząca RB Magazine. Od ponad 10 lat związana z prasą branżową, m.in. Gazetą Finansową i portalem ipip.com.pl, który poświęcony jest finansom, podatkom, prawu, polityce i gospodarce. Ukończyła filologię polską na UMCS oraz językową redakcję tekstu na UW

## WIERZYCIEL ŻONY MOŻE POZWAĆ MĘŻA – NOWE ORZECZENIE SĄDU NAJWYŻSZEGO

Orzeczenie wydane przez Sąd Najwyższy dotyczy podstawowej zasady odpowiedzialności majątkowej małżonków opisanej w art. 41 § 1 kodeksu rodzinnego i opiekuńczego. Zgodnie z nią, jeżeli małżonek zaciągnął zobowiązanie za zgodą współmałżonka, to wierzyciel może żądać zaspokojenia także z majątku wspólnego małżonków. Jeżeli natomiast małżonek zaciągnął zobowiązanie bez zgody współmałżonka, to wierzyciel może żądać zaspokojenia tylko z majątku osobistego dłużnika.

Sprawę opartą o powyższą zasadę rozpoznawał Sąd Rejonowy w Tarnowie. W sprawie tej wierzyciel posiadał prawomocny nakaz zapłaty przeciwko dłużniczce, która wynajmowała od niego lokal na działalność gospodarczą. Egzekucja z majątku dłużniczki okazała się nieskuteczna. W związku z tym wierzyciel wystąpił do sądu o nadanie klauzuli wykonalności także w stosunku do męża dłużniczki. Wierzyciel wskazywał, że mąż dłużniczki wyraził zgodę na zaciągnięcie zobowiązania.

Sąd jest uprawniony do nadania klauzuli wykonalności w stosunku do małżonka dłużnika (z ograniczeniem jego odpowiedzialności do majątku objętego wspólnością majątkową) tylko w przypadku, gdy wierzyciel wykaże dokumentem, że zaciągnięcie zobowiązania powstało za zgodą małżonka dłużnika (art. 787 KPC). Mając na względzie przytoczony przepis, Sąd Rejonowy w Tarnowie odmówił nadania klauzuli wykonalności w stosunku do męża dłużniczki. Wierzyciel nie był w stanie wykazać dokumentem, że wierzytelność powstała za zgodą męża dłużniczki.



Wobec powyższego wierzyciel zdecydował się pozwać bezpośrednio męża dłużniczki. W odrębnym postępowaniu istnieje możliwość odejścia od rygoru przedstawienia dokumentów na zgodę współmałżonka na zaciągnięcie długu. Przy wykazywaniu zgody drugiego małżonka na zaciągnięcie długu wierzyciel może

powoływać się również na inne dowody niż dowody dokumentowe.

Sąd Rejonowy w Tarnowie oddalił jednak powództwo, wskazując, że stroną umowy, z której wynika wierzytelność, jest tylko jeden małżonek, więc drugi małżonek nie ma statusu współdłużnika. Odpowiedzialność drugiego małżonka ograni-

cza się tylko do znoszenia egzekucji przeciwko majątkowi wspólnemu.

Wierzyciel odwołał się od takiego rozstrzygnięcia do Sądu Okręgowego, a ten zwrócił uwagę na to, że do tej pory nie rozstrzygnięto wyraźnie kwestii, czy wierzyciel może realizować swoje prawo także poprzez wytoczenie procesu przeciw współmałżonkowi, nawet jeśli jest już wyrok przeciw małżonkowi – dłużnikowi. Sąd Okręgowy w Tarnowie stwierdził, że powyższe zagadnienie

prawne budzi poważne wątpliwości i przekazał je do rozstrzygnięcia Sądowi Najwyższemu.

Zadane przez Sąd Okręgowy pytanie, brzmiało: „czy przewidziane w art. 41 § 1 KRiO prawo wierzyciela do zaspokojenia się z majątku wspólnego małżonków może być realizowane także przez wytoczenie powództwa przeciwko małżonkowi dłużnika o zobowiązanie do spełnienia świadczenia wynikającego z czynności prawnej, której stroną małżonek dłużnika nie był, i czy uprawnienie to pozostaje aktualne również wtedy, gdy świadczenie to objęte jest już tytułem egzekucyjnym wydanym uprzednio przeciwko samemu dłużnikowi?”

Za dopuszczeniem możliwości wytoczenia procesu przeciw współmałżonkowi przemawia fakt, że między wierzycielem dłużnika, a współmałżonkiem, który wyraził zgodę na zaciągnięcie zobowiązania, istnieje pewien stosunek prawny, choć inny niż między stronami umowy. W opinii Sądu Okręgowego można wywieść, że wierzyciel może wytoczyć proces drugiemu małżonkowi tak jak dłużnikowi. Przyjęcie takiej możliwości urealniłoby ochronę wierzyciela i odpowiedzialność współmałżonka.

Za dopuszczeniem możliwości wytoczenia powództwa przeciwko małżonkowi dłużnika przemawia także opisana powyżej możliwość odejścia od rygoru przedstawienia dokumentów na zgodę współmałżonka na zaciągnięcie długu. Wierzyciel przy

wykazywaniu zgody drugiego małżonka na zaciągnięcie długu może powoływać się na dowody inne niż dokumentowe, a to oznacza możliwość skuteczniejszego dochodzenia swych praw.

Sąd Najwyższy przychylił się do proponowanej argumentacji i w dniu 11 kwietnia 2019 r. podjął uchwałę o sygnaturze III CZP 106/18. Wskazał, że prawo wierzyciela do zaspokojenia się z majątku wspólnego małżonków na podstawie art. 41 § 1 KRiO, może zostać zrealizowane także poprzez wniesienie powództwa przeciwko małżonkowi dłużnika. Polega to na zobowiązaniu go do spełnienia świadczenia wynikającego z czynności prawnej, której stroną pozwany małżonek nie był, niezależnie od tego, czy świadczenie to objęte jest tytułem egzekucyjnym wydanym uprzednio przeciwko samemu dłużnikowi.

Argumentując swoje stanowisko, Sąd Najwyższy dodał, że wprawdzie współmałżonek dłużnika nie jest współdłużnikiem, ale odpowiada za spłatę długu. Jest tzw. współdłużnikiem egzekucyjnym, który musi znieść egzekucję z majątku wspólnego małżonków. Należy zatem dopuścić możliwość pozwania współmałżonka dłużnika, gdyż to uprawnienie urealnia ochronę wierzyciela oraz odpowiedzialność dłużnika. Przyjęcie przeciwnego stanowiska oznaczałoby nieuzasadnioną dysproporcję między ochroną dłużnika i wierzyciela.



PRZEMYSŁAW LACH

aplikant radcowski Russell Bedford



## ZASIEDZENIE UDZIAŁU WE WSPÓŁWŁASNOŚCI NIERUCHOMOŚCI

Osoba będąca samoistnym posiadaczem nieruchomości, co do zasady, nabywa jej własność w drodze zasiedzenia po upływie określonych w ustawie terminów. Wyjaśniamy czym różni się sytuacja prawna osoby chcącej nabyć przez zasiedzenie całość nieruchomości od sytuacji osoby, która pragnie nabyć przez zasiedzenie wyłącznie udział we współwłasności.

Zgodnie z art. 172 § 1 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. Kodeks cywilny (Dz.U. Nr 16, poz. 93, tj. z dnia 10 maja 2018 r., Dz.U. z 2018 r. poz. 1025, dalej zwany jako k.c.) posiadacz nieruchomości niebędący jej właścicielem nabywa własność, jeżeli posiada nieruchomość nieprzerwanie od lat dwudziestu jako posiadacz samoistny, chyba że uzyskał posiadanie w złej wierze (zasiedzenie).

### **Samoistne posiadanie rzeczy będącej przedmiotem zasiedzenia**

Podstawową przesłanką zasiedzenia, zarówno w odniesieniu do nieruchomości, jak i ruchomości, jest posiadanie samoistne rzeczy będącej przedmiotem zasiedzenia. Własność rzeczy w tym trybie może uzyskać wyłącznie osoba, która nie jest jej właścicielem, jednak faktycznie włada rzeczą jak właściciel tj. jest posiadaczem samoistnym (zob. art. 336 KC Kodeks cywilny. Komentarz red. prof. dr hab. Edward Gniewek, prof. dr hab. Piotr Machnikowski, Legalis 2017). Z instytucją posiadania Kodeks cywilny łączy skutek prawny w postaci m.in. domniemania samoistnego charakteru posiadania (art. 339 k.c.). Posiadacz rzeczy ma obowiązek wykazać

jedynie fakt władania rzeczą, nie musi natomiast udowadniać, że włada rzeczą „dla siebie”. Szczególne znaczenie praktyczne tego domniemania występuje w przypadku ubiegania się o stwierdzenie zasiedzenia nieruchomości, tj. w przypadku, w którym ustawa łączy skutki prawne z posiadaniem samoistnym.

Sąd Najwyższy uznał, iż domniemania ustanowione w art. 339 KC nie można stosować w sprawie o zasiedzenie przez współwłaściciela nieruchomości udziału należącego do innego współwłaściciela. Sąd w powyższym kontekście odwołał się również nienaruszalności prawa własności stanowiącego gwarancję konstytucyjną.

### **Zasiedzenie udziałów we współwłasności jest dopuszczalne**

Kwestia domniemania wyrażonego w art. 339 k.c. stała się przedmiotem rozważań Sądu Najwyższego w kontekście przesłanki posiadania samoistnego w przypadku zasiedzenia udziału we współwłasności nieruchomości. Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia z dnia 4 lipca 2014 r.(por. post. SN z 4.7.2014 r., II CSK

622/13, Legalis) wskazał, iż domniemania ustanowione w art. 339 KC nie można stosować w sprawie o zasiedzenie przez współwłaściciela nieruchomości udziału należącego do innego współwłaściciela (dalej zwane jako „Postanowienie”).

W Postanowieniu Sąd Najwyższy podkreślił, iż ani w judykaturze, ani w literaturze nie budzi wątpliwości pogląd, że dopuszczalne jest zasiedzenie udziałów we współwłasności. Do nabycia przez zasiedzenie udziałów we współwłasności dochodzi, gdy nieruchomość była przedmiotem prowadzącego do zasiedzenia współposiadania (por. np. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 26 stycznia 1978 r., III CZP 96/77, OSNCP 1978, Nr 11, poz. 195).

Zgodnie z treścią uzasadnienia Postanowienia Sąd wskazał, iż ten kto rzeczą włada (osobiście lub za pośrednictwem innej osoby) jak współwłaściciel, jest jej współposiadaczem w części ułamkowej oraz że zasadniczym sposobem tego współposiadania (pro indiviso) jest władanie całą rzeczą wspólną, ale w zakresie, który nie wyłącza takiego władania wspólną rzeczą przez pozostałych współ-



właścicieli (art. 206 k.c.). Takie współposiadanie występuje także wtedy, gdy przedmiot współwłasności pozostaje w administrowaniu jednego ze współposiadaczy, który te czynności wykonuje w imieniu wszystkich, lub gdy rzecz znajduje się w zarządzie osoby trzeciej, lub gdy została wydzielona przez współwłaścicieli osobie trzeciej.

### Nienaruszalność prawa własności

Zdaniem Sądu Najwyższego zmiana charakteru władztwa współwłaściciela nieruchomości w częściach ułamkowych w odniesieniu udziałów pozostałych (np. gdy współwłaściciel administruje, bądź zarządza rzeczą imieniem pozostałych) w posiadanie samoistne (np. gdy władza rzeczą wspólną tak jakby był współwłaścicielem i dalszych udziałów, a więc we własnym imieniu i niezależnie od woli pozostałych), powinna nastąpić w sposób widoczny dla dalszych współwłaścicieli. Takie wymaganie wynika z konieczności ochrony prawa własności, która byłaby narażona na uszczerbek, gdyby współwłaściciel uprawniony do współposiadania całości mógł łatwo doprowadzić do utraty praw pozostałych współwłaścicieli, powołując się tylko na zmianę swej woli, a więc jedynie elementu subiektywnego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 października 1997 r., II CKN 408/97, OSNC 1998, Nr 4, poz. 61 i postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 stycznia 2009 r., II CSK 405/08).

Z tego też względu Sąd Najwyższy

uznał, iż domniemania ustanowione w art. 339 KC nie można stosować w sprawie o zasiedzenie przez współwłaściciela nieruchomości udziału należącego do innego współwłaściciela (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 1 kwietnia 2011 r., Pałstra 2011, nr 5-6, s. 154 i z dnia 29 czerwca 2010 r., III CSK 300/09). Sąd Najwyższy w powyższym kontekście odwołał się również nienaruszalności prawa własności stanowiącego gwarancję konstytucyjną.

W tym miejscu należy dodatkowo zwrócić uwagę na tezę postanowienia Sądu Najwyższego – Izba Cywilna z dnia 29 listopada 2018 r. IV CSK 397/17, zgodnie z którą płacenie podatków oraz uprawianie gruntów nie stanowią dostatecznej podstawy do stwierdzenia zasiedzenia udziału we współwłasności nieruchomości. Podobnie tak jak w Postanowieniu Sąd Najwyższy również w tym orzeczeniu podkreślił, iż „o charakterze władztwa współwłaściciela domagającego się stwierdzenia zasiedzenia decyduje jego zachowanie, a nie bierność innych współwłaścicieli. Z samego faktu niewykonywania współposiadania przez innych współwłaścicieli nie mogą wynikać dla współwłaściciela wykonującego to władztwo żadne ułatwienia w spełnieniu przesłanek zasiedzenia. Współwłaściciel nieruchomości powołujący się na nabycie przez zasiedzenie udziałów pozostałych współwłaścicieli powinien wykazać wykonywanie posiadania nieruchomości wyłącznie dla siebie, tj. z wolą odsunięcia pozostałych współwłaścicieli od współposiadania”.

”  
*W tym miejscu należy dodatkowo zwrócić uwagę na tezę postanowienia Sądu Najwyższego – Izba Cywilna z dnia 29 listopada 2018 r. IV CSK 397/17, zgodnie z którą płacenie podatków oraz uprawianie gruntów nie stanowią dostatecznej podstawy do stwierdzenia zasiedzenia udziału we współwłasności nieruchomości.*

### HANNA ŻOŁNIERKIEWICZ

Aplikant adwokacki w Departamencie Prawnym. Od 2017 roku związana z Russell Bedford Dmowski i Wspólnicy Kancelaria Adwokacka Sp.k. Posiada doświadczenie w obsłudze prawnej na rzecz przedsiębiorców w zakresie łączenia, podziału i przekształcenia spółek oraz w zakresie prawa upadłościowego, prawa restrukturyzacyjnego i prawa rynku kapitałowego. Prowadzi bieżącą obsługę spółek prawa handlowego, w tym sporządza dokumentację korporacyjną, zarówno w języku polskim jak i w angielskim. Reprezentuje również klientów przed sądami powszechnymi w sprawach z zakresu prawa gospodarczego i cywilnego.

## TRWAJĄ PRACE NAD PAKIETEM DEREGULACYJNYM DLA KIEROWCÓW

Istnieje szansa na to, że w niedalekiej przyszłości będzie można poruszać się pojazdem mechanicznym bez tradycyjnego dokumentu.

Pojawiła się rządowa propozycja wprowadzenia e-prawa jazdy. Dzięki niemu kierowcy nie musieliby wozić ze sobą zwykłego prawa jazdy. Trwają już prace nad wdrożeniem zmian w systemie informatycznym, obsługującym Centralną Ewidencję Kierowców, a umożliwiającym jazdę bez dokumentu.

### Ograniczanie papierologii

Ministerstwo Cyfryzacji wraz z Ministerstwem Infrastruktury pracuje nad tzw. pakietem deregulacyjnym, który spowoduje wiele ułatwień dla kierowców. Jednym z nich ma być wprowadzenie e-prawa jazdy, a kolejnymi – umożliwienie jazdy bez dowodu rejestracyjnego i potwierdzenia polisy OC. Dla potwierdzenia uprawnień kierowcy w ramach kontroli drogowej będzie wystarczyła weryfikacja danych w bazie CEPiK. Policja dysponuje już dostępem do rejestru dowodów osobistych. Funkcjonariusz może sprawdzić, czy kierujący pojazdem ma do tego uprawnienie, bez okazanego dokumentu. Wystarczy, że wpisze do systemu imię, nazwisko i datę urodzenia sprawdzanej osoby, a wyświetli się jej fotografia ze zdjęciem zamieszczonym w dowodzie osobistym.

Niestety, zgodnie z oficjalnymi informacjami z resortu cyfryzacji, Centralna Ewidencja Kierowców w obecnym kształcie nie umożliwia wdrożenia rezygnacji z posiadania dokumentu prawa jazdy podczas prowadzenia pojazdu. Przekazywanie danych między systemami lokalnymi a rejestrem centralnym nie odbywa się synchronicznie, w związku z czym nie ma pewności, że informacja o statusie danego prawa jazdy jest w danym momencie aktualna.

W najbliższym czasie planowane są także zmiany w rządowej aplikacji mObywatel. Właściciele aut będą mogli dzięki niej korzystać z usługi mPojazd, czyli odwzorowania danych z dowodu rejestracyjnego i polisy OC na smartfonie. Procedury wydawania prawa jazdy pozostaną zapewne jeszcze przez dłuższy czas bez zmian, w związku z dostosowaniem systemu informatycznego do potrzeb innych podmiotów, m.in. policji, sądów czy prokuratury.

### Brak konkretów

Proponowane rozwiązania wymagałyby wprowadzenia zmian do wielu ustaw. Wśród nich znajdują się przede wszystkim prawo o ruchu drogowym, ustawa o kierujących



pojazdami oraz ustawa o transporcie drogowym. Istotnej nowelizacji wymagałby kodeks karny, chociażby w związku z instytucją zatrzymania prawa jazdy i zaliczenia takiego okresu na poczet orzeczonego środka karnego.

Trudno przewidzieć, kiedy dokładnie projekt wejdzie w życie. Nie ma żadnych informacji na temat realnego harmonogramu prac dotyczących e-prawa jazdy. Jednostkom samorządu terytorialnego nie przedstawiono jeszcze do konsultacji i uzgodnienia projektów aktów prawnych pozwalających na wdrożenie w życie proponowanych rozwiązań. Projektowi e-prawa jazdy nie został jeszcze nadany oficjalny bieg, na stronach rządowych nie znajdziemy nawet wzmianki na ten temat, nie mówiąc o projekcie lub choćby zarysie ustawy.

Według nieoficjalnych doniesień wprowadzenie niezbędnych zmian wymagałoby około roku przygoto-



*Niewątpliwie brak dokumentu w dotychczasowej formie może przysporzyć kłopotów uczestnikom kolizji drogowych, ale zdecydowanie ułatwi życie na co dzień. Na wdrożenie zmian proponowanych przez ministerstwo potrzeba jednak jeszcze wiele czasu, ponieważ projekt wymaga długich i kosztownych prac informatycznych, a kwestie legislacyjne praktycznie pozostały nietknięte.*

wań. Obecnie trwają uzgodnienia pomiędzy podmiotami odpowiedzialnymi za poszczególne elementy systemu, co mogłoby doprowadzić do ustalenia krótszego terminu realizacji, wciąż jednak liczonego w miesiącach, a nie w tygodniach.

#### **Co z uczestnikami kolizji drogowej?**

Pojawia się kwestia, która budzi pewne wątpliwości. Co z uczestnikami kolizji drogowej? W sytuacji, gdy zdecydują o niewzywaniu policji, a sprawca zdarzenia nie będzie miał dokumentu tożsamości ani prawa jazdy, pojawi się problem z jego identyfikacją. Pokrzywdzony musiałby uznać dane podane przez sprawcę za wiarygodne na przysto-

wiowe słowo honoru. Problem, jak i skala samego zjawiska, są poważne – według statystyk, co roku w kolizjach zgłoszonych policji uczestniczy w Polsce ponad 400 tys. osób, przy czym należy jeszcze wziąć pod uwagę zdarzenia niezgłoszone.

Niewątpliwie brak dokumentu w dotychczasowej formie może przysporzyć kłopotów uczestnikom kolizji drogowych, ale zdecydowanie ułatwi życie zwykłemu obywatelowi. Na wdrożenie zmian proponowanych przez ministerstwo potrzeba jednak jeszcze wiele czasu, ponieważ projekt wymaga długich i kosztownych prac informatycznych, a kwestie legislacyjne praktycznie pozostały nietknięte.

RAFAŁ CZEPIK

Radca prawny, absolwent Wydziału Prawa Uniwersytetu Warszawskiego, specjalista w dziedzinie prawa gospodarczego i cywilnego.



## OBOWIĄZKI INFORMACYJNE ZWIĄZANE Z POSTĘPOWANIEM UPADŁOŚCIOWYM ORAZ RESTRUKTURYZACYJNYM

Na publicznych spółkach akcyjnych ciąży wiele obowiązków informacyjnych, które stanowią bazę informacji dla inwestorów, dokonujących oceny sytuacji finansowej spółki oraz perspektyw jej rozwoju.

Nie ulega wątpliwości, że diametralny wpływ na ocenę perspektywy finansowej oraz potencjału rozwoju spółki ma wszczęcie przez organy spółki lub osoby przez osoby trzecie działań dotyczących postępowania upadłościowego bądź restrukturyzacyjnego. Podjęcie tychże działań związane jest

z obowiązkiem informacyjnym nałożonym na spółki publiczne.

### **Różnica obowiązków w zależności od charakteru rynku papierów wartościowych**

W zakresie obowiązków informacyjnych związanych z podjęciem dzia-

łań w przedmiocie postępowania upadłościowego oraz restrukturyzacyjnego należy odróżnić obowiązki informacyjne, do których obowiązane są spółki publiczne funkcjonujące w ramach rynku regulowanego (Giełda Papierów Wartościowych), oraz obowiązki informacyjne, którymi

objęte są spółki publiczne funkcjonujące w ramach alternatywnego systemu obrotu (New Connect, Catalyst). W niniejszym artykule skupię się przede wszystkim na obowiązkach informacyjnych związanych ze spółkami publicznymi funkcjonującymi w ramach rynku regulowanego.

### **Obowiązki informacyjne spółek publicznych funkcjonujących w ramach rynku regulowanego**

Obowiązek informacyjny spółek funkcjonujących w ramach rynku regulowanego, dotyczący podjęcia czynności związanych z postępowaniem upadłościowym lub restrukturyzacyjnym, związany jest przede wszystkim z przekazywaniem do publicznej wiadomości informacji poufnych oraz z publikacją raportów bieżących.

### **Podstawa prawna obowiązków informacyjnych**

Wyżej wskazane obowiązki informacyjne uregulowane są przepisami rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 29 marca 2018 r. w sprawie informacji bieżących i okresowych przekazywanych przez emitentów papierów wartościowych oraz warunków uznawania za równoważne informacji wymaganych przepisami prawa państwa niebędącego państwem członkowskim (rozporządzeniem Ministra Finansów) oraz rozporządzenia Parlamentu Europejskiego I Rady (UE) Nr 596/2014 z dnia 16

kwietnia 2014 r. w sprawie nadużyć na rynku (rozporządzenie w sprawie nadużyć na rynku) oraz uchylające dyrektywę 2003/6/WE Parlamentu Europejskiego i Rady i dyrektywy Komisji 2003/124/WE, 2003/125/WE i 2004/72/WE („rozporządzenie MAR”).

Zgodnie z § 5 pkt 7 ww. rozporządzenia Ministra Finansów emitent przekazuje w formie raportu bieżącego informacje o uprawomocnieniu się postanowienia sądu o ogłoszeniu upadłości emitenta, oddaleniu wniosku o ogłoszenie jego upadłości, w przypadku gdy majątek dłużnika niewystarcza na zaspokojenie kosztów postępowania lub wystarcza jedynie zaspokojenie tych kosztów, zmianie postanowienia o otwarciu postępowania restrukturyzacyjnego na postanowienie.

Ponadto emitent na podstawie § 5 pkt 4 i 5 ww. rozporządzenia Ministra Finansów jest obowiązany do przekazania w ramach raportu bieżącego informacji, dotyczących powołania, odwołania lub rezygnacji osoby zarządzającej lub nadzorującej albo powzięciu przez emitenta informacji o decyzji osoby zarządzającej lub nadzorującej o rezygnacji ubiegania się o wybór w następnej kadencji - przy czym podkreślić należy, iż za osobę zarządzającą uważa się również członka zarządu komisarycznego, syndyka oraz zarządcę ustanowionego w postępowaniu upadłościowym,

zarządcę ustanowionego w postępowaniu restrukturyzacyjnym lub likwidatora.

W takim przypadku jako podstawę prawną opublikowana takiego raportu stanowić będzie art. 56 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o ofercie publicznej i warunkach wprowadzania instrumentów finansowych do zorganizowanego systemu obrotu oraz o spółkach publicznych, stanowiący o obowiązku publikacji raportów bieżących przez emitenta dopuszczzonego na rynku regulowanym.

W pozostałym zakresie nieuregulowanym w ww. rozporządzeniu Ministra Finansów zastosowanie znajdują uregulowania zawarte w Rozporządzeniu MAR. Informacje dotyczące podjęcia działań związanych z postępowaniem upadłościowym czy restrukturyzacyjnym spółki, (w zakresie nieuregulowanym w rozporządzeniu Ministerstwa Finansów) są poczytywane jako informacje charakterze informacji poufnych i w związku z tym na podstawie art. 17 ust. 1. Rozporządzenia MAR powinny być one podawane do publicznej wiadomości.

W tym zakresie jest jako informacje poufne będą traktowane wszelkie pozostałe informacje odnoszące się do zdarzeń związanych z postępowaniem upadłościowym czy restrukturyzacyjnym spółki, które nie zostały wymienione w rozporządzeniu Ministra Finansów z dnia 29 marca 2018 r.

---

### HANNA ŻOŁNIERKIEWICZ

Aplikant adwokacki w Departamencie Prawnym. Od 2017 roku związana z Russell Bedford Dmowski i Wspólnicy Kancelaria Adwokacka Sp.k. Posiada doświadczenie w obsłudze prawnej na rzecz przedsiębiorców w zakresie łączenia, podziału i przekształcenia spółek oraz w zakresie prawa upadłościowego, prawa restrukturyzacyjnego i prawa rynku kapitałowego. Prowadzi bieżącą obsługę spółek prawa handlowego, w tym sporządza dokumentację korporacyjną, zarówno w języku polskim jak i w angielskim. Reprezentuje również klientów przed sądami powszechnymi w sprawach z zakresu prawa gospodarczego i cywilnego.

## TWÓJ LICZNIK JUŻ SIĘ NIE PRZEKREĆCI – NOWELIZACJA PRAWA PRZECIW ZJAWISKU TZW. „KRĘCENIA LICZNIKÓW”

Planowana nowelizacja ma wprowadzić kompleksowe regulacje mające zapobiegać niezgodnej z prawem ingerencji w stan licznika pojazdu (drogomierza). Właściciele pojazdów będą mieli nowe obowiązki administracyjne, a w kodeksie karnym znajdzie się całkowicie nowy typ czynu zabronionego.

---

MICHAŁ SKWAREK

Aplikant radcowski w Departamencie Prawnym. Absolwent Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego.



Proceder tzw. „cofania” lub „kręcenia”, czyli fałszowania stanu licznika pojazdu poprzez zaniżenie jego rzeczywistego przebiegu, stał się powszechny w obrocie na rynku używanych pojazdów. Reakcją na to jest projekt nowelizacji prawa o ruchu drogowym. W dniu 12 kwietnia 2019 r., po uprzednim przyjęcie tekstu ustawy bez poprawek przez Senat, przekazano Prezydentowi do podpisania tekst ustawy z dnia 15 marca 2019 r. o zmianie ustawy – Prawo o ruchu drogowym oraz ustawy – Kodeks Karny.

### **Nowe obowiązki administracyjne właścicieli pojazdów**

W myśl nowo dodanego art. 81a do ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. - Prawo o ruchu drogowym (Dz. U. 1997 nr 98, poz. 602, tj. Dz. U. z 2018 r., poz. 1990 zwaną dalej „Prawo o ruchu drogowym”) wymiana drogomierza jest dopuszczalna, gdy nie odmierzają on przebiegu pojazdu w sytuacji, w której ze względu na przeznaczenie drogomierza powinien ten przebieg odmierzają lub gdy jest konieczna wymiana elementu pojazdu, z którym drogomierz jest nierozdzielnie związany. Wymiana drogomierza może nastąpić tylko na drogomierz sprawny i właściwy dla danego typu pojazdu.

Właściciele pojazdów wskazanych w art. 81b ust. 1 ustawy Prawo o ruchu drogowym, którzy dokonają wymiany drogomierza, będą zobowiązani w terminie 14 dni od dnia wymiany tego drogomierza, przedstawić pojazd w stacji kontroli pojazdów w celu dokonania odczytu wskazania drogomierza, na który został wymieniony stary drogomierz.

W przypadku gdy właściciel pojazdu nie dotrzyma terminu 14-dniowego, stacja kontroli pojazdów nie może odmówić dokonania odczytu wskazania drogomierza wraz z jednostką miary.

Ustawodawca wskazał także wprost, że warunkiem dokonania odczytu wskazania drogomierza jest uiszczenie przez właściciela lub posiadacza pojazdu opłaty za dokonanie odczytu wskazania drogomierza, wraz z jednostką miary oraz opłaty ewidencyjnej. Maksymalna wysokość opłaty nie może przekroczyć 100,00 zł i stanowi przychód przedsiębiorcy prowadzącego stację kontroli pojazdów.

Odczyt wskazania drogomierza przeprowadza się po złożeniu diagnozy przez właściciela lub posiadacza pojazdu pisemnego oświadczenia o wymianie drogomierza, sporządzonego na urzędowym formularzu według określonych wymagań formalnych. Oświadczenie składa się pod rygorem odpowiedzialności karnej za złożenie fałszywego oświadczenia. Zgodnie z nowymi przepisami klauzula oświadczenia o odpowiedzialności karnej za złożenie fałszywego oświadczenia zastępuje pouczenie o odpowiedzialności karnej za złożenie fałszywego oświadczenia.

Finalnie, datę i przyczynę wymiany drogomierza stwierdza, na podstawie oświadczenia, uprawniony diagnosta zatrudniony w stacji kontroli pojazdów. Stacje kontroli pojazdów zostaną także zobowiązane do przekazywania informacji o wymianie licznika oraz stanu jego przebiegu na chwilę dokonania odczytu.

Przestępstwo fałszowania wskazań drogomierza oraz organy uprawnione do dokonania odczytu wskazania drogomierza pojazdu

Nowelizacja przeprowadzona przez ustawodawcę przewiduje także sankcje karne. Do ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. - Kodeks Karny (Dz. U. 1997 nr 88, poz. 553, tj. Dz. U. z 2018 r., poz. 1600), zwany dalej „KK”) wprowadzono nowy typ przestępstwa –

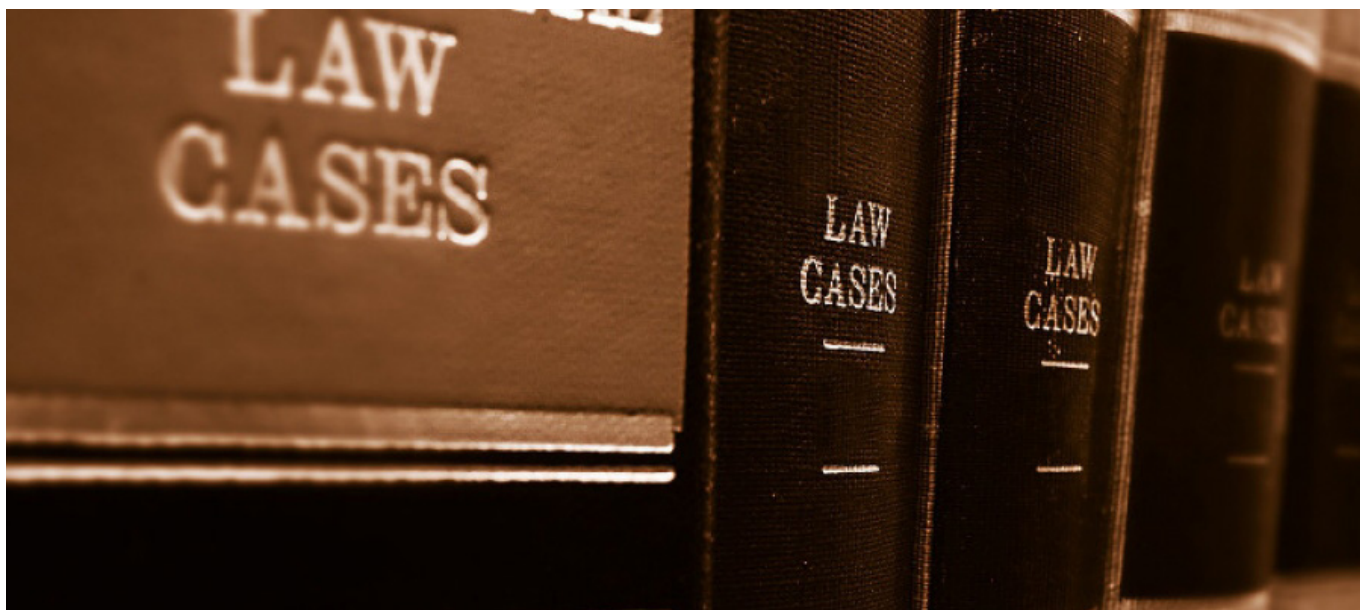
przestępstwo o zmianę lub ingerencję w prawidłowość wskazania drogomierza pojazdu.

Zgodnie z nowym art. 306a § 1 KK kto zmienia wskazanie drogomierza pojazdu mechanicznego lub ingeruje w prawidłowość jego pomiaru, podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5. Natomiast w myśl art. 306a § 2 KK tej samej karze podlega ten, kto zleca innej osobie wykonanie czynu, o którym mowa w § 1.

Art. 306a § 3 KK stanowi natomiast typ uprzywilejowany nowego przestępstwa, wskazując że w wypadku mniejszej wagi, sprawca czynu określonego w § 1 lub 2, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2.

Dodatkowo, każdorazowo w trakcie kontroli dokonania odczytu wskazania drogomierza pojazdu będzie dokonywać policja, straż graniczna, inspekcja transportu drogowego, żandarmeria wojskowa oraz służba celna, a następnie tak pozyskane dane będą przekazywane do Centralnej Ewidencji Pojazdów.

Niewątpliwie za pozytywne należy uznać podjęcie przez ustawodawcę kroków prawnych mających na celu przyczynienia się do wyeliminowania procederu tzw. „kręcenia” lub „cofania” liczników. Należy pamiętać, że co do zasady wymiana drogomierza staje się niedopuszczalna i niezgodna z prawem, chyba że zostanie dokonana w przypadkach wskazanych w nowym art. art. 81a. Odnosząc się natomiast do zmian w prawie karnym związanych z nowelizacją, wymaga podkreślenia okoliczność, że penalizacji podlega nie tylko zmiana drogomierza pojazdu mechanicznego lub ingerencja w prawidłowość jego pomiaru, lecz także zlecenie takiej czynności..



## TRYBUNAŁ KONSTYTUCYJNY MA ROZSTRZYGNAĆ SPÓR O WYSOKOŚĆ ODSZKODOWANIA ZA NARUSZENIE AUTORSKICH PRAW MAJĄTKOWYCH

Kwestia zapłaty za naruszenie prawa autorskich jest kontrowersyjna między innymi pod kątem ustalenia jej w kształcie zgodnym z konstytucją. Z tego powodu Trybunał Konstytucyjny ma rozstrzygnąć jak do niej podejść.

Sąd Najwyższy zwrócił się do Trybunału Konstytucyjnego z tym pytaniem 9 kwietnia 2019 r. Temat wyłynął w sprawie Stowarzyszenia Filmowców Polskich przeciwko operatorowi sieci kablowej, który dokonywał reemisji utworów bez licencji. Nie jest to pierwsza sprawa w tej tematyce, zgłoszona do TK. Sądy powszechne z uwagą śledzą jej przebieg i czekają na wiążące rozstrzygnięcie.

### **Odszkodowanie w świetle ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych**

Zgodnie z ustawą w wypadku naruszenia autorskich praw majątkowych uprawnionemu podmiotowi przy-

sługują dwie alternatywne drogi dochodzenia roszczeń o naprawienie wyrządzonej szkody poprzez zapłatę stosownego wynagrodzenia (art. 79 ust. 1 pkt 3):

a) na zasadach ogólnych

albo

b) poprzez zapłatę sumy pieniężnej w wysokości odpowiadającej dwukrotności, a w przypadku gdy naruszenie jest zawinione – trzykrotności stosownego wynagrodzenia, które w chwili jego dochodzenia byłoby należne tytułem udzielenia przez uprawnionego zgody na korzystanie z utworu.

Kolejny punkt ww. artykułu głosi natomiast, że uprawniony może żądać wydania uzyskanych korzyści (przez naruszającego).

Tak więc ustawodawca jednocześnie umożliwił dochodzenie zwrotu korzyści oraz naprawienia szkody, przy czym w praktyce oba te roszczenia są tożsame. Wykładnia językowa przepisów prowadzi do wniosku, że pokrzywdzony mógłby występować o zapłatę za to samo dwukrotnie. Wydawałoby się, że mniej wątpliwości wzbudzi zapis dotyczący odszkodowania poprzez zapłatę stosownego wynagrodzenia, ale bardzo szybko pojawiło się pytanie czy takie rozwiązanie jest zgodne z konstytucją.



## Zgodność ustawy z konstytucją

W doktrynie pojawił się spór o to czy zapłata dwukrotności, a tym bardziej trzykrotności, wynagrodzenia należnego za korzystanie z utworu nie jest sankcją zbyt surową i czy nie pełni raczej funkcji karno-represyjnej, aniżeli normy właściwej dla prawa cywilnego. Rozstrzygnięciem tej wątpliwości był najpierw wyrok z 23 czerwca 2015 r., w którym Trybunał Konstytucyjny orzekł, że artykuł, „w zakresie, w jakim uprawniony, którego autorskie prawa majątkowe zostały naruszone, może żądać od osoby, która naruszyła te prawa, naprawienia wyrządzonej szkody poprzez zapłatę sumy pieniężnej w wysokości odpowiadającej – w przypadku gdy naruszenie jest zawinione – trzykrotności stosownego wynagrodzenia, które w chwili jego dochodzenia byłoby należne tytułem udzielenia przez uprawnionego zgody na korzystanie z utworu, jest niezgodny z 64 ust. 1 i 2 w związku z art. 31 ust. 3 w związku z art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej”. Podobnie uznał Trybunał Sprawiedliwości Europejskiej w wyroku z dnia 25 stycznia 2017 r.. Przepis utracił moc 1 lipca 2015 r., a tym samym kontrowersyjna kwestia zapłaty podwójnego wynagrodzenia i niejednolitego stanowiska w tej sprawie, zarówno w orzecnictwie jak i wśród przedstawicieli środowisk prawniczych, pozostaje otwarta. Sąd Najwyższy w wyroku z 12 lipca 2017 r. stwierdził, mimo odmiennego poglądu Trybunału Konstytucyjnego, że „ze względu na składniki szkody uprawnionego z tytułu praw autorskich, którą w wypadku braku zawarcia umowy licencyjnej jest nie tylko wysokość tej opłaty, ale także

koszty wykrycia sprawcy i dalsze koszty związane z prowadzonym postępowaniem, szkoda ta w oczywisty sposób przewyższa samą opłatę licencyjną. Danie możliwości ryczałtowego określenia wynagrodzenia upraszcza dochodzenie naprawienia szkody, spełnia także funkcje prewencyjne odpowiedzialności odszkodowawczej i chroni uprawnionego we właściwym zakresie. Dwukrotność stosownego wynagrodzenia odpowiada w tej sytuacji poczuciu sprawiedliwości”. Sąd Najwyższy w nowym składzie postanowił uciąć wszelkie wątpliwości i ostatecznie rozstrzygnąć spór.

## Stowarzyszenie Filmowców Polskich przeciwko operatorowi sieci kablowej

Sąd Najwyższy w sprawie z powództwa o zaniechanie i zapłatę, po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej skargi kasacyjnej strony pozwanej od wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 13 września 2017 r., sygn. akt I ACa, postanowił na podstawie art. 193 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej oraz art. 33 ust. 3 ustawy z dnia 30 listopada 2016 r. o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym przedstawić Trybunałowi Konstytucyjnemu pytanie prawne. Chodzi mianowicie o to, czy art. 79 ust. 1 pkt 3 lit. b ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych (t.j. Dz.U. z 2018 r. poz. 1191 ze zm.) w zakresie, w jakim uprawniony, którego autorskie prawa majątkowe zostały naruszone może od osoby, która naruszyła te prawa, żądać naprawienia wyrządzonej szkody poprzez zapłatę sumy pieniężnej w wysokości odpowiadającej dwukrotności stosownego wynagrodzenia, które w chwili jego

dochodzenia byłoby należne tytułem udzielenia przez uprawnionego zgody na korzystanie z utworu, jest zgodny z art. 64 ust. 1 i 2 w związku z art. 31 ust. 3 w związku z art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

Temat wyłynął w sprawie Stowarzyszenia Filmowców Polskich przeciwko operatorowi sieci kablowej, który dokonywał reemisji utworów bez licencji. Sądy niższych instancji zasądziły odszkodowanie w wysokości dwukrotności opłaty licencyjnej. Kabłówka odwołała się do Sądu Najwyższego, zarzucając bezprawność podwójnego odszkodowania i wskazując na zasadę prawa cywilnego, że odszkodowanie odpowiada szkodzie i nie może prowadzić do wzbogacenia.

Istnieje obawa, że stwierdzenie przez Trybunał Konstytucyjny niezgodności przepisów z ustawą zasadniczą i uchylenie zasady dwukrotności wynagrodzenia doprowadzi do radykalnego obniżenia ochrony praw autorskich. Natomiast wykazanie wysokości szkody na zasadach ogólnych może się okazać w praktyce bardzo trudne lub wręcz niemożliwe. Roszczenie o zapłatę zryczałtowanego odszkodowania miało skutecznie odstraszać od korzystania z utworów bez uzyskania zgody uprawnionego. Brak tego przepisu sprawi, że korzystający nie będą mieli ekonomicznych powodów, by dążyć do uzyskania licencji, skoro w praktyce i tak, w najgorszym wypadku, zapłacą tyle, co za umowne korzystanie z utworu. Jedną z naczelnych zasad konstytucyjnych jest ochrona własności prywatnej. Wydaje się zupełnie niezrozumiałe naruszenie jednej zasady na rzecz pozostałych.

RAFAŁ CZEPIK

Radca prawny, absolwent Wydziału Prawa Uniwersytetu Warszawskiego, specjalista w dziedzinie prawa gospodarczego i cywilnego.



Jak donosi „The Japan Times -The Daily Telegraph” – Japonia za cel reformy obiera limity w nadgodzinach.

Według rządowych statystyk w Japonii w roku budżetowym 2017 aż 190 osób zginęło w wyniku przepracowania, wliczając w to samobójstwa spowodowane presją związaną z pracą. Śmierć spowodowana przepracowaniem stała się w ostatnich latach coraz częstszym zjawiskiem – ma nawet swoją nazwę w języku japońskim – „karoshi”. Pierwszy przypadek odnotowano w 1969 roku, a za najczęstszą przyczynę uznaje się schorzenia związane z sercem.

Nowa ustawa o reformie pracy weszła w życie w Japonii w ramach wysiłków, jakie podjął rząd by walczyć z kulturą wysokich nadgodzin w pracy. Pracownicy są obecnie ograniczeni do pracy w wymiarze 45 godzin miesięcznie i 360 godzin rocznie, z potencjalnymi karami w wysokości 300 000 jenów dla firm,

które naruszają nowe zasady. Prawo będzie początkowo dotyczyć tylko dużych firm i zezwoli na przedłużenie do 100 godzin miesięcznie i 720 godzin rocznie w pracowitych okresach przez maksymalnie sześć miesięcy w roku.

Ustawa, nad którą pracowała Państwowa Agencja do Spraw Pracy w Japonii, w końcu została zastosowana w praktyce – motywacją do wdrożenia jej w życie były kontrowersyjne przypadki śmierci spowodowanych przepracowaniem. Sygnałem alarmującym była kontrowersyjna śmierć 31-letniej dziennikarki Miwy Sado w 2017 roku, która w ciągu miesiąca wypracowała 159 godzin, i w wyniku tego zmarła w skutek przemęczenia.

Nadgodziny mogą być również celem reformy w polskim prawie pracy

– w tym przypadku resort pracy nie skupi się na limitach godzin nadliczbowych, a na pomysł zamrażania wynagrodzenia za nadgodziny. Zmiana miałaby polegać na odkładaniu należności za pracę na specjalnie utworzone konta rozliczeniowe czasu pracy. Na chwilę obecną pracownicy otrzymują zapłatę za nadliczówkę wraz z pozostałą wypłatą. Po reformie pieniądze byłyby zamrażane i wykorzystywane np. do zapłaty za przestoje czy niewykorzystany urlop. Rozwiązanie byłoby korzystne dla pracodawców, jednak pracownicy mieliby ograniczony dostęp do należnych im pieniędzy – mimo iż formalnie byłyby ewidencjonowane na specjalnym koncie. Póki co, wciąż obowiązuje stary system i nie wiadomo czy pomysł wejdzie w życie.

EWELINA PIOTROWSKA

Specjalista w departamencie marketingu i szkoleń



AKADEMIA

[www.rbakademia.pl](http://www.rbakademia.pl)



## SZKOLENIA ZAMKNIĘTE

Z ZAKRESU KADR,  
PŁAC I KSIĘGOWOŚCI  
Z MOŻLIWOŚCIĄ  
DOFINANSOWANIA  
Z UE I KFS

Russell Bedford Poland Akademia dysponuje profesjonalną kadrą trenerów i specjalistów posiadających ogromną wiedzę merytoryczną i warsztat praktyczny, co w połączeniu z licznymi kontaktami w branży hotelarskiej daje nieograniczone możliwości przy organizowaniu szkoleń in-company. Dzięki dopasowaniu merytorycznemu do indywidualnych potrzeb uczestników zapewniają one najwyższą skuteczność.



### Kontakt

Kinga Szostak

Manager ds. kluczowych klientów

T: +48 533 339 801

E: [kinga.szostak@russellbedford.pl](mailto:kinga.szostak@russellbedford.pl)

*www.russellbedford.pl*

*www.rbakademia.pl*

*rbmagazine.pl*

**Biuro Warszawa**

ul. Marynarska 11  
02-674 Warszawa  
T: 22 299 01 00  
F: 22 427 44 02  
E: office@russellbedford.pl

**Biuro Katowice**

ul. Lompy 14 lok. 410  
40-040 Katowice  
T: 32 731 34 20  
F: 32 731 34 21  
E: katowice@russellbedford.pl